



Nowy Jork – to tutaj swoje pierwsze kroki na amerykańskiej ziemi stawiali przybysze z Europy. Stąd rozjeżdżali się po Ameryce

New York – this is where Europeans took their first steps on American soil, and where they began their journey to places all over America

Jedźmy do Ameryki! Wycinki z historii Polonii amerykańskiej

Let's go to America! Images from the history of the Polish American community

Mity opowiadające o emigracyjnym życiu Polaków w Ameryce zawierają w sobie wiele prawdy, ale i równie dużo uproszczeń. Książki, prasa, filmy i telewizja chętnie przedstawiają stereotypowy obraz losów emigrantów. Znamy opowieści o cici przywożącej dolary i powiew wielkiego świata, obrazki lepszego, bardziej zasobnego i szczęśliwszego życia, obietnice wielkich możliwości. Wszystko to w duchu mitu kariery od pucybuta do milionera. Ale znamy też historie emigracyjne przepełnione nostalgią, ciężką pracą, osamotnieniem i społecznym wykluczeniem.

Emigracja za ocean, za chlebem i w XIX, i w XX wieku była niewątpliwie wyborem dramatycznym. Wyjazdu nie ułatwiali ani zaborcy, ani II Rzeczpospolita, ani władze PRL, ani władze USA. Większość Polaków jechała w nieznaną, bez pieniędzy, bez znajomości języka. Wierząc, że jakoś to będzie, wierząc, że innym się udało. Zostawiali bliskich, rodzinne strony i skromny dobytek. Jechali z kilkoma dolarami w kieszeni. Niewiele, jak na początek nowego życia. Większość jakoś się urządziła.

Ursula von Rydingsvard artystka o polsko-ukraińskich korzeniach w tytułach swoich prac chętnie nawiązuje do polskich słów. Jest dzisiaj jedną z bardziej rozpoznawalnych rzeźbiarek w USA

Ursula von Rydingsvard, a sculptress of Polish-Ukrainian descent, often refers to Polish words in the titles of her works. She is now one of the most recognized sculptors in the USA

Autorzy wystawy:
dr Bartłomiej Gutowski (koncepcja oraz tekst)
i Norbert Piwowarczyk (fotografie)
Scenografia wystawy oraz opracowanie graficzne:
dr hab. Barbara Kowalewska oraz dr hab. Monika Rzepiejewska-Mroczek
Realizacja ekspozycji: Perfect Events Agencja Reklamowa Rafał Krauze

Organizator

Instytucja nadzorująca

Współorganizator





Witraż z kościoła pw. św. Jana Kantego w Chicago

A stained-glass window in St. John Cantius Church in Chicago

Wśród Polonii amerykańskiej znaleźli się też tacy, których nazwiska rozbudzają wyobraźnię. Tadeusz Kościuszko, Kazimierz Pułaski, Krzysztof Penderecki, a z czasów nam bliższych Czesław Miłosz – należą do najbardziej znanych. Swoją pozycję budowali na talencie, wiedzy i umiejętnościach, które rozwinęli jeszcze w Europie. Podobnie było z Heleną Modrzejewską. Będąca u szczytu popularności aktorka wyjechała, aby pracować na farmie. A właściwie realizować fantastyczną utopię. Ze Stanisławem Witkiewiczem, Henrykiem Sienkiewiczem, Lucjanem Paprockim marzyli o polskiej kolonii artystów. Chcieli prowadzić gospodarstwo, które dało by im utrzymanie, a resztę czasu poświęcić sztuce. Marzenie tylko częściowo udaje się zrealizować, szybko bowiem okazuje się, że farmerzy amatorzy słabo znający język nie radzą sobie najlepiej. Modrzejewska, teraz już jako Modjeska, debiutuje na deskach teatralnych San Francisco. Zaczyna się jej wielka, amerykańska kariera i wielkie pieniądze. Udaje się też wielu innym, jak najbogatszemu Polakowi w USA w XIX wieku, twórcy spółek gazowych – Erazmowi Jerzmanowskiemu, dyplomacie i doradcy prezydentów USA – Zbigniewowi Brzezińskiemu, artyście Krzysztofowi Wodiczce czy Zbigniewowi Rybczyńskiemu. Lista jest znacznie dłuższa.

There are also those whose names captivate imagination. Tadeusz Kościuszko, Kazimierz Pułaski, Krzysztof Penderecki, and more recently Czesław Miłosz, are some of the most famous ones. They built their position on talent, but also on the expertise and skills which they had developed in Europe. A case in point was the famous actress Helena Modrzejewska. At the peak of her popularity she came to America to work on a farm. Or rather, to create a fantastic utopia. Along with Stanisław Witkiewicz, Henryk Sienkiewicz, Lucjan Paprocki and others, she dreamt of a Polish colony of artists. They wanted to run a farm that would support them and allow them to devote the rest of their time to art. This dream was only partially fulfilled, as it soon turned out that the amateur farmers who did not speak the language well enough were not very successful. Modrzejewska, now Modjeska, appeared on the stage in San Francisco and started her great American success, which brought her big money. There are many other successful Poles, such as the richest Pole in the USA in the 19th century, the founder of gas companies Erazm Jerzmanowski, the politician Zbigniew Brzeziński, or the artists Krzysztof Wodiczko and Zbigniew Rybczyński. The list is much longer.



W Cantonie, dzielnicy Baltimore, na przełomie XIX i XX wieku osiedlało się wielu emigrantów – Irlandczyków, Niemców, Ukraińców, Polaków. Ci ostatni skupili się m.in. wokół kościoła św. Kazimierza

Canton was Baltimore's district where many immigrants settled at the turn of the 19th century – Irish, Germans, Ukrainians and Poles. The latter created a community around St. Casimir Church

Sklepienie w kościele Matki Bożej Różańcowej w Baltimore

The vault of the Holy Rosary Church in Baltimore



Misja Polska w Orchard Lake mieszcząca seminarium, college i Polskie Zakłady Naukowe to jedno z centrów Polonii w USA

The Polish Mission in Orchard Lake, the seminary, college and the Orchard Lake Schools constitute one of the important cultural centers of the Polish American community

Wystawa, którą pokazujemy, ma przede wszystkim uchwycić wycinki złożonego obrazu Polaków w USA. Zbudowana jest wokół kilku wybranych miast Wschodniego Wybrzeża, gdzie przybywało wielu naszych rodaków, chociaż nie są to wszystkie miasta Polonii amerykańskiej. Zrodziła się wokół projektu „Polish Cathedrals” – dokumentacji najokazalszych świątyń wznoszonych przez Polaków w USA, finansowanego z programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wspieranego przez Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA, który jest organizatorem wystawy. To zresztą niejedyne działania Instytutu związane z polskim dziedzictwem w USA. Instytut POLONIKA przeprowadził projekt konserwacji 30 obrazów ze zbiorów Muzeum Polskiego w Ameryce w Chicago, w ramach przygotowań do obchodów 80-lecia Wystawy Światowej, która odbyła się w 1939 roku w Nowym Jorku.

New Haven to nie tylko słynne Yale, ale też i polska społeczność. Najokazalszy kościół wzniesiony na jej potrzeby to świątynia pw. św. Stanisława konsekrowana w 1913 roku

New Haven features not only the famous Yale University, but also a Polish community. The most magnificent church it built is St. Stanislaus Church, dedicated in 1913

The exhibition we are showing is primarily intended to capture fragments of the complex image of Poles in the USA. It is built around several cities on the East Coast, which became home to many of our compatriots, even though these are not all the cities of the Polish diaspora in the USA. This exhibition stems from the project involving the documentation of the "Polish Cathedrals", the most magnificent temples erected by Poles in the USA; the project was financed from a program of the Minister of Culture and National Heritage and co-financed by the Polonika Institute, which organizes the exhibition. These are not the only activities of the Institute related to Polish heritage in the USA. The Polonika Institute has carried out a project to restore 30 paintings from the collection of the Polish Museum in America in Chicago as part of the preparations for the 80th anniversary of the World Exhibition which took place in 1939 in New York.

Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa w Syracuse konsekrowana została w 1910 roku. Podobnie jak część „polskich katedr” nawiązuje do architektury neogotyckiej. Jej iglice wnoszą się na wysokość 65 metrów

The Basilica of the Sacred Heart of Jesus in Syracuse was dedicated in 1910. Like some other "Polish Cathedrals", it is built in the Gothic Revival style. Its spires are 65m high



CHICAGO



CHICAGO

W panoramie Chicago specjalne miejsce ma Willis Tower potocznie zwany Sears Tower. Ukończony w 1973 roku przez wiele lat był najwyższym budynkiem na świecie. Obecnie jest na 24 miejscu

Willis Tower, commonly known as the Sears Tower, holds a special place in the Chicago skyline. Completed in 1973, for many years it was the tallest building in the world. Currently it is on the 24th place



Spółeczność polska w Chicago należy do największych skupisk Polonii w USA. Prawdopodobnie pierwszy Polak — John Napieralski — dotarł tam w 1837 roku. Największa fala emigracji związana była z drugą połową wieku XIX. Na początku XX wieku naszych rodaków było już tam około 250 tysięcy. Obecnie w aglomeracji mieszka ich od 600 tysięcy do miliona. Życie znacznej części przybyszy skupiało się w polskich enklawach. Używano języka polskiego, powstawały polskie sklepy, przedsiębiorstwa, szkoły i parafie. Najstarszą, istniejącą do dzisiaj, była założona w 1867 roku parafia św. Stanisława Kostki, wszystkich było kilkadziesiąt. Na potrzeby wspólnot religijnych Polacy wznosili potężne kościoły. W Chicago do najsławniejszych, obok kościoła św. Stanisława Kostki, należą te pod wezwaniem: Świętej Trójcy, św. Jacka, Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, Matki Bożej Anielskiej czy św. Jozafata.

The Polish community in Chicago is one of the largest Polish communities in the USA. Probably the first Pole, John Napieralski, arrived there in 1837. The largest wave of emigration took place in the second half of the 19th century. At the beginning of the 20th century there were already about 250,000 Poles in the city; currently, the conurbation houses from 600,000 to one million. The life of a significant number of Polish immigrants concentrated in Polish enclaves, where they could use the Polish language and set up Polish shops, businesses, schools and parishes. The oldest parish existing until now, St. Stanislaw Kostka's, was founded in 1867. Over time the Polish community established several dozen parishes and erected huge churches for the needs of religious communities. Apart from St. Stanislaw Kostka's, the most famous churches in Chicago are the Holy Trinity, St. Hyacinth's, The Immaculate Conception of the Blessed Virgin Mary, Our Lady of the Angels and St. Josaphat's.

Na sąsiedniej planszy:
Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy

*On the next display board:
St. Mary of Perpetual Help Church*

Charakterystycznym elementem śródmiejskiego pejzażu Chicago jest zawieszona nad ulicami trasa metra zwana Loop (pętla)

A characteristic element of downtown Chicago is the elevated rail, suspended above the streets, known as the Loop



CHICAGO

Wnętrze kościoła św. Wojciecha, o którego zachowanie przez lata toczyła się zacięta walka

The interior of St. Adalbert Church. Desperate struggle for the preservation of the church continued for many years



Tworzenie polskiej wspólnoty od początku nie było łatwym zadaniem. Ograniczenia były nie tylko natury ekonomicznej, ale też wynikały ze sporów na tle narodowościowym i wewnętrznych nieporozumień Polonii. Zarzewiem problemów było też to, czy kościół w Ameryce ma mieć charakter ponadnarodowy, czy też składać się ze wspólnot narodowych. Jeden z najostrejszych konfliktów powstał wokół parafii św. Jadwigi Śląskiej. W 1895 roku doszło nawet do ataku na plebanię. Kilkutysięczny tłum próbował dostać się do wnętrza. Przeciwko demonstrantom skierowano policję. W efekcie powstała nowa wspólnota, która stała się zaczątkiem Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA.

Obecnie w USA ze względu na zmieniający się charakter etniczny społeczności oraz problemy finansowe dochodzi do zamykania wielu kościołów. W Chicago miała miejsce dramatyczna walka o ocalenie kościoła św. Wojciecha. Latem 2019 roku ostatecznie zdecydowano o jego zamknięciu. Prawdopodobnie zniknie na zawsze z mapy miasta.

Creating a Polish community was not an easy task. The difficulties were not only of an economic nature, but also resulted from national conflicts and internal disagreements within the Polish community. Another source of problems was the dispute whether the church in America was to have an international character or consist of national communities. One of the most severe conflicts arose around the parish of St. Hedwig. In 1895 there was even an attack on the presbytery: a crowd of several thousand people tried to get inside and the police were called against the demonstrators. As a result a new community was established and became the beginning of the Polish National Catholic Church in the USA.

Currently many churches are being closed in the USA, mostly due to the changing ethnic character of communities and financial problems. There was a dramatic struggle in Chicago to save St. Adalbert's Church, but finally in the summer of 2019 the decision was made to close it. It will probably disappear from the map of the city.

„Agora” największa praca Magdalena Abakanowicz znajdująca się od 2006 roku w centralnie położonym chicagowskim Parku Granta niedaleko jeziora Michigan

„Agora”, the largest work by Magdalena Abakanowicz, which since 2006 has been exhibited in Chicago's centrally located Grant Park near Lake Michigan



Nagrobki na cmentarzu Wszystkich Świętych Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego

Tombstones at the All Saints' Cemetery of the Polish National Catholic Church



DETROIT



DETROIT



NOTHING STOPS DETROIT to jedno z haseł odnowy miasta. W wielu miejscach trwa rewitalizacja. Ten umierający budynek w pobliżu kościoła św. Jacka, sfotografowany w 2018 roku, niedługo potem doczekał się renowacji

NOTHING STOPS DETROIT is one of the slogans for urban renewal in the city. Many places are undergoing revitalization. This dilapidated building near St. Hyacinth Church, photographed in 2018, was renovated shortly afterwards

Detroit – kiedyś drugie, najbogatsze miasto Ameryki, symbol jej potęgi. Miejsce, które zasłynęło z dynamicznego rozwoju przemysłu, w tym samochodowego, z czasem zaś równie spektakularnego upadku, a ostatnio też i nadziei na zmiany.

Nawet krótka przejażdżka po tutejszych dawnych enklawach polskości może zasmucać – puste ulice, przy których stoją całe kwartały wyburzanych domów. Czasem zrujnowanych lub zamieszkałych przez skrajnie biednych, nowych emigrantów.

Detroit was once America's second richest city and a symbol of its power. It was made famous by its dynamic industrial development, its equally spectacular collapse, and recently also hope for change.

Even a short ride through the old Polish enclaves can be depressing: empty streets lined by whole blocks of condemned houses, either ruined or inhabited by extremely poor new immigrants.

Na sąsiedniej planszy:

Kościół św. Floriana użytkowany przez polską społeczność w Hamtramck, mieście otoczonym przez Detroit, do lat 70. w zdecydowanej większości zamieszkałego przez Polaków

On the next display board:

St. Florian Church, used by the Polish community in Hamtramck, a town surrounded by Detroit, until the 1970s predominantly inhabited by Poles



Zapewne zamieszkałe kiedyś przez Polaków domy w okolicach kościoła pw. św. Jacka

Houses in the vicinity of St. Hyacinth's Church, probably once inhabited by Poles

DETROIT



Miejskie ostańce z dawnej polskiej dzielnicy w Detroit

Houses in the former Polish district of Detroit

Polacy, chociaż byli ważną częścią miasta, nigdy nie byli w nim specjalnie cenieni. Jeszcze do początku lat 60. XX wieku nie wolno było im osiedlać się w ekskluzywnym Grosse Pointe, miasteczku znajdującym się pod Detroit. Cóż, byli przede wszystkim tanią siłą roboczą. Siłą, która potrafiła upominać się o swoje prawa. To zaś w krótkofalowej perspektywie nierzadko nie poprawiało, a wręcz pogarszało ich sytuację, długofalowo niewątpliwie przyczyniało się do zmiany sposobu podejścia do robotników. Do dzisiaj liczni przedstawiciele Polonii mają poczucie gorszego traktowania, tak przynajmniej określiło swoją sytuację blisko 60 procent Polaków przebadanych w 2009 roku przez działający w USA Instytut Piast.

Even though Poles were an important part of the city, they were never highly appreciated. Until the early 1960s they were not allowed to settle in Grosse Pointe, an elegant suburb of Detroit. They were primarily the cheap labor force, but a force that could assert its rights, which often not only failed to improve their situation, but sometimes even worsened it in the short term, though in the long term it undoubtedly contributed to a change in the way in which workers were treated. Until today many representatives of the Polish community feel that they are treated worse, at least that is how nearly 60% of Poles surveyed in 2009 by the Piast Institute described their situation.

Synteza polskiej historii z kościoła pw. św. Floriana w Detroit

A synthesis of Polish history from St. Florian Church in Detroit



MILWAUKEE



MILWAUKEE

Na grobie Katarzyny Wenty, która zginęła w wyniku pożaru spowodowanego zapaleniem się kuchennego pieca, stał nagrobek ufundowany przez jej syna ks. Michała Wentę, on sam spoczął obok. Pomnik wykonany przez Luigiego Panzeriego sprowadzono z Włoch

The grave of Katarzyna Wenta, who died in a house fire which broke out when the kitchen stove caught fire, features a tombstone funded by her son, Fr. Michał Wenta, who is buried next to her. The tombstone was made in Italy by Luigi Panzeri



A do wzniesienia kościoła pw. św. Stanisława mogło w ogóle nie dojść, pierwszy wykonawca – niejaki Wierzbieniec, uciekł po pobraniu niebagatelnej wówczas zaliczki – 800 dolarów. Aby zdobyć pieniądze na budowę, zastawiano własne domy, a jeden z weteranów wojny secesyjnej oddał na ten cel swoją krowę medalistkę. Dzisiaj kościół częściowo stracił swój dawny wygląd. W latach 60. zdjęto m.in. oryginalne witraże, zastępując je abstrakcyjnymi kompozycjami, te notabene obecnie zastępowane są nowymi z przedstawieniami figuralnymi. Po pożarze przekształcono fasadę, zmianie uległy ołtarze. O pierwotnym wyglądzie kościoła i życiu religijnym – ślubach, pogrzebach – możemy dowiedzieć się z dawnych fotografii i grafik. Czar odchodzącej Ameryki i amerykańskiej Polonii z czasów jej świetności dla wielu pozostaje zapewne dalekim wspomnieniem, ale nie brak i takich, którzy tą przeszłością żyją, wierząc, że da się ocalić dawne kościoły, wspólnoty, dawne życie.

The church might not have been built at all, as the contractor, a man named Wierzbieniec, ran away after receiving a substantial advance payment of \$800. To raise the money for the construction people would mortgage their own houses and one Civil War veteran contributed his prize cow. Today the church has lost some of its former appearance. In the 1960s the original stained-glass windows were removed and replaced with abstract compositions; interestingly, these are now being replaced with new ones, featuring figural representations. After a fire the facade of St. Stanislaus was transformed and the altars were changed. We can learn about the original appearance of the church and the religious life of the community – weddings, funerals – from old photographs. The glory days of old America and the Polish American community probably remain a distant memory for many, but there is a great number of those who still cherish the past, believing that it is possible to save the churches, communities and lifestyle of old.



Kościół św. Stanisława w Milwaukee, najstarsza polska miejska parafia w USA

St. Stanislaus Catholic Church in Milwaukee, the oldest Polish urban parish in the USA

BUFFALO





Kościół pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika

St. Stanislaus Bishop and Martyr Church

Zapewne pierwszym Polakiem, który zamieszkał w Buffalo był Marcin Stefanowski, było to w 1864 roku. Pierwsza większa fala emigrantów polskich przybyła tutaj z terenu zaboru pruskiego, kolejna – począwszy od lat 80. XIX wieku, pochodziła z Galicji. Większa liczba przybyszów z zaboru rosyjskiego pojawiła się dopiero po roku 1905. W momencie największej świetności Polonii w Buffalo było ponad 25 polskich kościołów i mieszkało blisko 380 tysięcy polskich emigrantów. Podobnie jak w innych ośrodkach, Polacy gromadzili się przede wszystkim wokół parafii, chociaż oczywiście i poza nimi powstawały organizacje jednoczące społeczność. W Buffalo taką rolę odgrywał Dom Polski, w którym istniały koła zawodowe, biblioteka, można było zapalić cygaro i zagrać w bilard. Cóż, Polacy zazwyczaj nie mogli zostawać członkami popularnych klubów, zatem Dom Polski doskonale pełnił taką funkcję. Istniały oczywiście też inne grupy i organizacje, prężnie działało środowisko polskich weteranów. Mieli oni swojego bohatera Adama Plewackiego, który zasłynął tym, że był pierwszym mieszkańcem Buffalo, który zginął podczas I wojny światowej. Jego losy nie były odosobnione. Po tym, jak USA przystąpiło do wojny, wielu Amerykanów polskiego pochodzenia zaciągało się do armii. Ponoć aż 40 procent ochotników z pierwszego naboru liczącego 100 tysięcy osób, stanowili Polacy.

Probably the first Pole to settle in Buffalo was Marcin Stefanowski in 1864. The first large wave of immigrants came from the Prussian partition, then, from the 1880s onwards, also from Galicia. The greatest number of immigrants from the Russian partition appeared as late as after 1905. At the peak of the development of the Polish community there were over 25 Polish churches in Buffalo and nearly 380,000 Polish immigrants. Like in other cities, the Poles gathered mainly around parishes, although there were also organizations uniting the community that were created independently of parishes. In Buffalo such a role was played by the Polish house, where there were professional societies, a library, one could smoke a cigar or play billiards. The Poles usually could not become members of fashionable clubs, so the Polish house perfectly fulfilled this function. There were also other groups and organizations, e.g. the Polish veterans were very active. They had their own hero, Adam Plewacki, who became famous for being the first inhabitant of Buffalo who died during WWI. His fate was shared by others. After the USA went to war many Americans of Polish descent enlisted in the army. Reportedly, Poles constituted as much as 40% of the first 100,000 volunteers.



W malowidłach świątyń niekiedy sięgano po sprawdzone kompozycje. W prezbiterium kościoła pw. Bożego Ciała zachowała się kopia „Dysputy o Najświętszym Sakramencie” Rafaela

Church decorations were sometimes based on well-known paintings. The chancel of the Corpus Christi Church in Buffalo features a copy of Raphael's "Disputation of the Sacrament"

BUFFALO



Na Liberty Building, ongiś najwyższej budowli w Buffalo, wzniesionej w 1925 roku, znalazły się repliki Statuy Wolności

Once the tallest building in Buffalo, the Liberty Building, built in 1925, features replicas of the Statue of Liberty



W kościele św. Stanisława w Buffalo przedstawione zostały wydarzenia związane z początkami Kościoła w Polsce i w Stanach Zjednoczonych

St. Stanislaus Catholic Church in Buffalo features depictions of events connected with the beginnings of the Catholic Church in Poland and in the USA

Prezbiterium kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Buffalo

The chancel of the Assumption of St. Mary Church in Buffalo



Bufflo to ongiś jedno z najważniejszych skupisk Polonii. Do dzisiaj w mieście i jego okolicy mieszka wielu naszych rodaków

Formerly Buffalo was home to one of the largest Polish populations in the USA. Many Polish Americans still live in the city and in its suburbs

Na sąsiedniej planszy: Dawne Silosy przekształcone w browar i tętniące życiem restauracje, to jeden z pomysłów Buffalo na rewitalizację dawnej przemysłowej dzielnicy

On the next display board: Turning old silos into a brewery and busy restaurants is one of Buffalo's ideas for revitalizing the former industrial district of the city



Współczesne ślady polskości w Buffalo

Contemporary signs of Polish culture in Buffalo

FILADELFIA





Neogotycka fasada kościoła
św. Wojciecha w Filadelfii

*The Gothic Revival facade of St.
Adalbert Church in Philadelphia*

Filadelfia, miasto parków i placów, w amerykańskiej historii ma miejsce szczególne. Zaprojektowano i podpisano w nim Deklarację Niepodległości oraz Konstytucję Stanów Zjednoczonych.

Philadelphia, a city of parks and squares, has a special place in American history. It is where the Declaration of Independence and the Constitution of the United States were written and signed.

Na sąsiedniej planszy:
Budowę kościoła św. Wojciecha
w Filadelfii ukończono w 1903
roku

*On the next display board:
The construction of St. Adalbert
Church in Philadelphia was
finished in 1903*

Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej pojawia się jako jeden z częstszych motywów narodowych w polskich kościołach na terenie USA. Tutaj na witrażu w kościele św. Wojciecha

*The image of Our Lady of
Czestochowa is one of the most
frequent national motifs in
Polish churches in the USA. Here
it features in a stained-glass
window in St. Adalbert Church*





Skala Mostu Benjamina Franklina robi imponujące wrażenie. Głównym jego projektantem był inżynier Ralph Modjeski, urodzony w Bochni syn Heleny Modrzejewskiej

Benjamin Franklin Bridge dazzles with its grand scale. Its chief designer was Ralph Modjeski, who was the son of Helena Modrzejewska and was born in Bochnia

FILADELFA

Dla Polaków jest to miasto ważne, nie tylko ze względu na liczbę przybywających tu w wieku XIX emigrantów, ale też i wcześniejszych przybyszy, polskich bohaterów – Tadeusza Kościuszkę i ojca amerykańskiej kawalerii, honorowego obywatela USA – Kazimierza Pułaskiego. Kościuszko po raz pierwszy trafił do USA w 1776 roku. Zaprzyjaźniony z Thomasem Jeffersonem, oddał nieocenione zasługi armii kontynentalnej jako inżynier wojskowy, twórca wojskowych fortyfikacji, które strzegły między innymi Filadelfii. Do Polski powrócił w 1784 roku, aby 10 lat później wzniecić powstanie. Po jego upadku uwięziony przez władze carskie, zwolniony został w 1796 roku i znów, chociaż na krótko, wrócił do Ameryki. Zamieszkał w Filadelfii w domu nazywanym obecnie domem Kościuszki. Po roku wydarzenia w Europie skłoniły go do powrotu. Miejsce, w którym mieszkał w Filadelfii, uległo zapomnieniu. W latach 60. zostało odnalezione i zakupione przez Edwarda Pinkowskiego, wybitnego amerykańskiego historyka polskiego pochodzenia. Po latach starań stało się narodowym miejscem pamięci i muzeum Kościuszki.

For Poles it is also a special city, not only because of the huge numbers of immigrants arriving in the 19th century, but also because of the earlier arrivals, the two Polish heroes: Tadeusz Kościuszko and the father of the American cavalry, the honorary citizen of the United States Kazimierz Pułaski. Kościuszko first came to the USA in 1776. A friend of Thomas Jefferson, he rendered invaluable services to the continental army as a military engineer and creator of numerous military fortifications, e.g. in Philadelphia. He returned to Poland in 1784, and 10 years later he started an uprising. After its defeat he was imprisoned by the tsarist authorities and released in 1796. He came back to America and settled in Philadelphia in a house now called Kosciuszko's house. However, after only a year events in Europe made him return. The place where he lived in Philadelphia was forgotten. In the 1960s it was identified and purchased by Edward Pinkowski, an outstanding American historian of Polish origin. After years of efforts, it is now Thaddeus Kosciuszko National Memorial.

To w tym domu zamieszkał podczas swojego drugiego pobytu w USA Tadeusz Kościuszko

This is the house where Tadeusz Kościuszko lived during his second stay in the USA



PITTSBURGH



PITTSBURGH



W Pittsburghu znajduje się ponoć 446 mostów. Najstarszy pochodzi z 1883 roku. Charakterystyczny jest ich żółty kolor znany jako Aztec Gold

Reportedly Pittsburgh has 446 bridges, the oldest of which was built in 1883. Their characteristic feature is the yellow color, known as Aztec Gold

Miasto Andy'ego Warhola i amerykańska stolica pierogów. Szczególną postacią w historii Polonii z Pittsburgha był „polski książę” – Bobby Vinton, czyli Wintula. Największą karierę zrobił w latach 50. i 60., a jeden z jego przebojów przez miesiąc utrzymał się na pierwszym miejscu listy Billboard Hot 100. W swoich piosenkach nawiązywał do polskich korzeni, a w latach 70. wydał płytę, na której znalazły się piosenki zaśpiewane po polsku.

Pittsburgh is the city of Andy Warhol and the American capital of dumplings. A remarkable figure in the history of the Polish community in Pittsburgh was "the Polish prince", Bobby Vinton (Wintula). He was particularly famous in the 1950s and 1960s, when one of his hits remained at the top of the Billboard Hot 100 chart for a month. In his music he referred to his Polish roots, and in the 1970s he released an album where some of his songs were partly in Polish.



W dekoracji kościołów chętnie sięgano nie tylko po polskich świętych, ale też i do historii starej ojczyzny. Wśród scen odnajdujemy te, które głoszą chwałę polskiego oręża

Church decorations feature not only Polish saints, but also scenes from the history of the Old Country, many of which depict the glory of the Polish military forces



Polski Pokój na Uniwersytecie w Pittsburghu

*The Polish Room
at the University of Pittsburgh*



Polskie wzgórze (Polish Hill) w Pittsburghu z charakterystyczną sylwetką kościoła Niepokalanego Serca Maryi

Polish Hill in Pittsburgh, with the characteristic silhouette of the Immaculate Heart of Mary Church

Innym trwałym śladem polskości w Pittsburghu jest sala dydaktyczna znana jako Polski Pokój, która znajduje się na miejscowym uniwersytecie. Dekorowana jest kopiami motywów z Zamku na Wawelu, w jej wystroju znalazł się nawet fragment kamienia węgielnego Collegium Maius. Jest tam też mechaniczna sfera armilarna, czyli Złoty Globus Jagielloński z połowy XVI wieku. Oczywiście nie oryginalny, a jego replika – czterokrotnie większa od oryginału. Na globusie znajdującym się wewnątrz astrolabium, umieszczono Amerykę Północną. Jest to się jedno z pierwszych w historii przedstawień tego kontynentu na globusie Ziemi. Budowa repliki trwała blisko dziesięć lat i wykonywana była pod opieką Tadeusza Estreichera. Oryginalny Złoty Globus podczas wojny został ukryty przed Niemcami, których udało się przekonać, że jego poszukiwania są daremne, został bowiem wysłany na wystawę do Pittsburgha. Pomieszczenie, urządzone od lat 30. XX wieku, zostało uroczystie otwarte w 1940 roku. W sytuacji wojennej miało to szczególne znaczenie.

Another trace of Polish culture in Pittsburgh is the classroom at the local university known as the Polish Room. It is decorated with copies of elements from the Wawel Castle, and even a fragment of the cornerstone of Collegium Maius. It also houses a mechanical armillary sphere, i.e. the Jagiellonian Golden Globe from the middle of the 16th century. Of course it is not the original, but a replica, four times bigger than the original. It was one of the first globes to show America on the map of the world. The construction of the replica lasted almost ten years and was made under the supervision of Tadeusz Estreicher. During the war the original globe was hidden from the Germans, who were discouraged from searching for it by the story that it had been sent to an exhibition in Pittsburgh. The room started to be decorated in the 1930s and was officially opened in 1940. In the wartime situation this ceremony had a particular significance.



Na sąsiedniej planszy:
W Pittsburghu w Cathedral of Learning uhonorowano emigrantów projektując pokoje narodowe, wśród nich znalazł się też i polski

*On the next display board:
The University of Pittsburgh's Cathedral of Learning celebrates immigrants by creating Nationality Rooms, including the Polish Room*

Symbolem polskości w Pittsburghu jest Polish Hill, do dzisiaj mieszka tutaj wielu potomków emigrantów z Polski

The mainstay of Polish culture in Pittsburgh is Polish Hill, which is still home to many descendants of Polish immigrants

CLEVELAND



CLEVELAND



Zwiedzanie w ciągu jednego dnia Krakowa, Poznania i Warszawy wydawać mogłoby się pomysłem dość karkołomnym. Jednak nie dla mieszkańców Cleveland. Co prawda może nie wejdą przy okazji na Wawel i nie zobaczą Syrenki, jednak mogą odwiedzić polskie rejony miasta. Wzięły one swoje nazwy od Krakowa, Poznania i Warszawy właśnie. Są jeszcze Kantowo, Barbarowo, Josephatowo, Jackowo – w sumie dziesięć polskich osad.

Visiting Krakow, Poznan and Warsaw in one day may seem to be too much, but not for the inhabitants of Cleveland. Although they may not go to Wawel Castle or see the statue of Warsaw's Mermaid, but they will visit the Polish regions of the city. The Polish cities gave their names to some of the districts of Cleveland inhabited by Poles; apart from those there are also Kantowo, Barbarowo, Josephatowo, Jackowo (whosenames were created from the names of parish churches) – ten "Polish settlements" in total.



Polskie sklepy, restauracje i firmy nie są już może tak popularne, jak dawniej, ale wciąż jeszcze jest to częsty widok w amerykańskich miastach

Polish shops, restaurants and businesses may not be as common as they used to be, but they remain present in American cities

Prezbiterium kościoła św. Kazimierza w Cleveland

The chancel of St. Casimir Church in Cleveland

CLEVELAND

Slavic Village przyciągała nie tylko Polaków zamieszkujących głównie w Warszawie, ale i Czechów wybierających Karlin

Slavic Village attracted not only Poles, who mostly settled in Warszawa, but also Czechs, who chose Karlin



Polacy przybywający do Cleveland pracowali głównie w stalowniach oraz kamieniołomach. Dziwne musiało być to miasto, Adam Walaszek w jednym ze swoich artykułów cytuje wspomnienia emigrantki z Europy – „Przyjechałam tutaj pociągiem. Gdy przyjechałam do Downtown, rozglądałam się gdzie jest miasto, gdzie są domy [...] rozglądałam się wokoło i mówiłam Boże, gdzie jest Cleveland, gdzie to miasto”. Ten opis Cleveland trochę nie przystaje do naszych wyobrażeń amerykańskich metropolii. Jednak to była codzienność życia wielu przybyszy, szczególnie pod koniec XIX i na początku XX wieku, i to nie tylko w tym mieście. Niekiedy, jak miało to miejsce w Milwaukee, wielu nowych osadników nawet nie zaprzętało sobie głowy kupnem działki, na której zamieszkiwali. Charakter zabudowy sprawiał, że można było mieć wątpliwość – wieś to czy miasto? Tymczasowość drewnianych domostw, brak wytyczonych ulic, a te istniejące często nie były brukowane, więc po większych deszczach tonęły w błocie. Poza tym trujące wyloty z fabryk, smród ścieków. To była codzienność wielu ubogich przybyszy. Ci, którym się powiodło lepiej, mogli żyć wygodniej. Zresztą w reportażach i oficjalnych dokumentach z Buffalo czy właśnie Cleveland dostrzegano, że niektóre polskie dzielnice są schludne i zadbane.

The Poles arriving in Cleveland worked mainly in steel mills and quarries. It must have been a strange city; such are the memories of an immigrant from Europe quoted in one of Adam Walaszek's articles: "I came here by train. When I came to Downtown, I looked around to see where the city was, where the houses were [...] I looked around and said God, where is Cleveland? Where is the city?". This description of Cleveland differs from our idea of American cities. However, it was the experience of many newcomers, especially in the late 19th and early 20th centuries, and not only in Cleveland. Sometimes, as was the case in Milwaukee, people did not even bother to buy the plot where they lived. One could have doubted whether it was the town or the country. Makeshift wooden houses, lack of marked streets, layers of mud on unpaved streets, poisonous fumes from factories, the stench of sewage – that was everyday life for many poor immigrants. Those who were more successful could live more comfortably; in newspaper reports and official documents from Buffalo or Cleveland it was noticed that some Polish districts were neat and tidy.

Na sąsiedniej planszy:
Nim w 1913 roku powstał budynek kościoła św. Jana Kantego, nabożeństwa odprawiano w nieczynnej zajezdni tramwajowej

On the next display board:
Before St. John Cantius Church was constructed in 1913, Mass was celebrated in a disused tram depot

Okolica zaczęła podupadać już na przełomie lat 50. i 60. Na drugie życie nadzieje dają kolejne, począwszy od lat 70., działania rewitalizacyjne

The neighborhood started to decline already at the turn of the 1950s. Continual revitalization activities, undertaken since the 1970s, are expected to make it thrive again

